GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworněj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 87. — We Wtorek dnia 15. Kwietnia 1834.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 13. Kwietnia.

Przybył tu: Rezydent ministeryalny przy Dworze Papiezkim, Tajny Radzca legacyi, Dr. Bunsen, z Rzymu.

Gazety stolicy z dn. 11. Kwietnia zawierają opisanie uroczystości odbytych w Berlinie przy sposobności jubileuszu piećdziesięcioletniéj służby JW. Król. Rzeczywistego Ministra Stanu, Generała piechoty i t. d. Hrabiego Wylich und Lottum. N. Pan w dowód przychylnego uznania zasług łożonych przez dostojnego solennizanta w służbie dla dobra kraju, raczył mu kosztowny serwis stołowy w darze ofiarować. Podobnemi darami Xiążęta domu panującego JW. Hrabiego zaszczycić raczyli.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, *d.* 19. Marca (1. Kwiet.)

Reskrypta Cesarskie.

1833. *Do Najprz. Arcybiskupa Woroneżskiego.*

„Najprzewielebniejszy Arcybiskupie Antoni. Otrzymawszy wraz z pismem Waszém, z dnia 23. zeszłego Października, obrazy Cudotworcy Woroneżskiego Mitrofana, któremi w dzień Św. Mikołaja błogosławicie Mię, rodzinę Moję i wszystkich tu znajdujących się członków Cesarskiego rodu, przyjąłem ten upominek ze czcią, jaką przejęty jestem ku świętości tego nowozjawionego wybrańca Pańskiego i poczytuję Sobie za szczególną przyjemność wynurzyć wam za dar ten zupełną Mą wdzięczność. — Polecając się modłom waszym, proszę was połączyć je s témi, które zanoszę do Boga o uśmierzenie klęsk, jakie, w liczbie innych, dotknęły też Woroneżską gubernią. — Zostaję zawsze wam przychylnym."

14. Lutego b. r.: *Do P. Generał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego hrabi Paskiewicza-Erywańskiego.*

„Xiążę Janie Teodorowiczu. Złożone Mnie przez was zdanie sprawy z celniejszych działań cywilnego w Królestwie Polskiém, w roku 1833, zarządu, przekonywa o stałych a niezmordowanych pracach Waszych ku wypełnieniu Moich zamiarów, dla dobra poddanego Mi narodu. Wylęgłe w nader małéj liczbie ludzi zbrodnicze zamysły, stłumione w samym zarodzie zostały surowym sprawiedliwości wymiarem; tym, którzy ucierpieli skutkiem nieprzewidzianych okoliczności, przyniesiona wszelka, jaką było można, pomoc; nakoniec stopniowe ulepszenia we wszystkich gałęziach

rządu zapewniają pożądany porządek. Wszystkie te przezorne rozporządzenia Wasze wkładają na Mnie przyjemną powinność szczerego wynurzenia wam Mojéj wdzięczności, za nieustającą Waszę pieczołowitość o dobro powierzonego Wam kraju; zostaję zawsze Wam przychylnym."

18. Lutego b. r.: Rzeczywisty Radca Stanu Apuchtin mianowany Kawalerem orderu S. Stanisława 2 klas, w nagrodę prac podjętych w urzędzie Dyrektora Komitetu ustanowionego do wybudowania Szpitalu wiejskiego w Moskwie.

Szwajcarya.

Z Bernu, dnia 2. Kwietnia.

Owi 120 Polaków, którzy w wyprawie do Sabaudyi uczestniczyli, rozmieszczeni zostali w rozmaitych obwodach Kantonu i zostają tam pod ścisłym dozorem policyi. Bez pozwolenia Rady Regencyjnéj nie wolno im się oddalać z ich kantonów. (Przecież widzieliśmy Pana Zaleskiego i kilku jego przyjacioł na promenadzie w Bernie.) Komitet Polaków od d. 1. Kwietnia żadnego wsparcia im więcéj udzielać nie będzie, podobnie oświadczył rząd że kraj wedle postanowienia W. Rady z d. 10. Lut. wszelkich im odmawia zasiłków. Powinni więc wychódzcy Polscy wziąwszy paszporta udawać się do Francyi; tego rząd koniecznie się domaga. Postarał się dla nich o koszta podróży i wygodny transport rząd francuski, a jeźli paszportów żądać będą, dostaną je niezawodnie. W Anglii, dokąd ich kosztem rządu franc. zawiozą, znajdą oni niemylnie przyjęcie i przytułek.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 6. Kwietnia.

(*Gaz. Kolońska.*) — Dzisiaj zrana byłem świadkiem niezmiernego nieładu! Trzeba było tego już się obawiać, ponieważ pospólstwo przez zabiegi rozmaitego rodzaju od dni kilku było podburzane, aby w stolicy belgijskiéj karcić oranżysmus. Wczoraj wieczorem spiknęły się liczne tłumy i głoszono, że massa ta zamyśla 15 zburzyć domów, jako mieszkania tych, którzy imiona swoje na liście dla wykupu koni Xięcia Oranii nasamprzód podpisali. W nocy udał się tłum ten nikczemny do lokalu, gdzie się Oranżyści zgromadzać mieli. Dom ten do szczętu zniszczono, a sprzęty wszystkie oknem powyrzucano. Stamtąd udano się do drukarni gazety **Lynx**, którą wszelako usiłowania Burmistrza od zagłady ocaliły. — Dzisiaj zrana motłoch szaleństwa swe powtarzał. Na własne widziałem oczy, jak ze wszystkich okien pałacu Xięcia Ligne kosztowne malowidła, zegary stołowe, zwierciadła — dość wszystkie ruchomości na ulicę wylatywały, gdzie się rozpasana chałastra zdobyczą tą dzieliła. Widok ten tém większą mnie przepełnił zgrozą, ile że tą szatańską robotą dzieci mające lat 10, a najwięcéj 12, się trudniły. Dom Xięcia Ursel równocześnie podobnym sposobem nawiedzono. W chwili, kiedy to piszę, zdobywa motłoch pałac Markiza Trazegnies. Donoszą mi, że podobne bezprawia na bulwarkach się wydarzają, gdzie dwom fabrykantom pojazdów, którzy listę wspomnioną podobnie podpisali, wszystkie pojazdy rozbito i do kanałów wrzucono. — Na ten bezecny szkandal, na tak niegodziwe bezprawia, policya, żołnierze miejscy, żandarmerya i wojsko liniowe obojętném patrzały okiem. — Król ukazał się ludowi. Gdy wrócił do pałacu, owe hordy rozbójników dzieło swoje z ponowioną rozpoczęły wściekłością. (Redakcya Gaz. Poznańskiéj dalsze wiadomości o tych wypadkach w jutrzejszym numerze umieści.)

Francya.

Z Paryża, dnia 3. Kwietnia.

Dziennik **Corsaire** powiada: Francya wybornie interesa swoje załatwiła; zyskała 25 milionów fr: i utraciła dwóch Ministrów!

Na wczorajszém posiedzeniu Izby deputowanych zajął znowu General Horacy Sebastjani to miejsce, na którém siedział, nim go Ministrem mianowano. Z porządku dziennego toczyły się obrady nad projektem do prawa dotyczącego się w Francyi przebywających wychodzców. Ponieważ jednak żaden z Ministrów nie był przytomny otwarciu posiedzenia, przeto na wniosek Pana Salverte zażądało poprzednio zgromadzenie sprawozdania względem jednego projektu do prawa dotyczącego się podziału wyspy Korsyki, który w nadchodzącą sobotę rozbierać miano. Niedługo potém weśli do sali Ministrowie: spraw wewnętrznych, publicznego oświecenia i marynarki. Marszałek Soult przybył dopiero na końcu posiedzenia. Natychmiast więc rozpoczęto wyżéj wzmiankowane obrady. Na zapytanie Pana Tracy, czyliby Ministeryum niebyło skłonném, jak on się spodziewa, do opierania się poczynionym przez Kommissyą wnioskom, odpowiedział Hr. Argout, iż to w żaden nie nastąpi sposób, i że owszem rząd całkiém się przychyla do wniosków Kommissyi. Potém zapuścił się Pan Tracy w obszerny rozbiór w mowie będącego projektu do prawa i głosował za odrzuceniem tegoż. Gdy więc sprawozdawca bronił projektu, a Pan Salverte go zbijał, przeczytał Prezes pierwszy artykuł tegoż projektu następującéj osnowy:

„Prawo z d. 21. Kwietnia 1833 r. dotyczące się interesów obcych wychodzców

zostaje niniejszém przedłużone aż do końca posiedzeń 1836 r.“

Termin ten zaproponowała Kommissya, rząd zaś sam żądał tylko przedłużenia tego prawa aż do końca posiedzeń 1835 r. Wniosek tén Kommissyi zdaniem Pana Maugin, obejmuje w pewnym względzie gorzką naganę Ministeryum; dowodzi on albowiem oczywiście, że Ministrowie niedostatecznie potrzeby kraju ocenili, wnosząc tylko o jednoroczne przedłużenie wzmiankowanego prawa. „Co się mnie dotyczy, dodał mówca, tedy jestem tego zdania, że Ministeryum lepiéj położenie kraju znać powinno, aniżeli Kommissya, i w obecnym przypadku ogłaszam, że jestem ministeryalnym.“ Oświadczenie to rozweseliło całe zgromadzenie i sam Maugin nie mógł się wstrzymać od śmiechu. Hr. Argout, ktoremu ta scena nie przypadła do smaku, rzekł na obronę Ministeryum: Wypada mi tylko jednę uczynić uwagę Panu Maugin. Żądając tylko jednorocznego przedłużenia wspomnionego prawa, byliśmy przekonani, że w następnym roku drugiego żądać będziemy zmuszeni. A ponieważ i Kommissya przekonanie to podzielała, wniosła zaraz o dwuletnie, idąc w tém za przykładem w Anglii zaprowadzonego zwyczaju, gdzie także Alien bile zawsze na dwa lata głosowane bywają. Po takowém oświadczeniu przyjęto Artykuł pierwszy w sposobie przez Kommissyą ułożonym. Dodatkowy paragraf Hr. Sade, mocą którego ci z pomiędzy wychodzców, co od rządu żadnych zasiłków nie pobierają, nie mieli ulegać oznaczeniu artykułu pierwszego, odrzucono. Artykuł drugi, pochodzący także od Kommissyi, mowi o przeznaczeniu kar. Pan Tracy nie chciał całkiém słuchać o takich przeznaczeniach, a Pan Coulmann wynurzył swoje nieukontentowanie z powodu, że Kommissya nie wzdryga się obostrzać przełożonego Izbie policyjnego prawa. Mimo to jednak przeszedł ów artykuł z małoznaczącém złagodzeniem ustanowionéj kary więzienia w następném brzmieniu:

„Każdy zagraniczny wychodzca nie słuchający rozkazu, aby kraj opuścił, albo oddalony z tegoż, jeżeli znowu do niego wraca, skazany zostanie na 1 do 6miesięcznego uwięzienia, i kara ta ustanowioną zostanie w pierwszym razie przez sąd policyi poprawczéj tego miejsca, które wychódzca rozkaz wyjechania odbierający zamieszkiwał; a w drugim przez sąd policyi poprawczéj tego miejsca, w którém wychódzca ujęty został. Może jednakże sąd w podobném zdarzeniu zastósować się do oznaczenia 463 art. kodexu karnego.

Nakoniec przyjęto całe prawo większością 194 głosów przeciw 103 po odrzuceniu dodatkowego Artykułu Pana Tracy: Aby wychódzcę z Francyi oddalić, na to potrzeba w radzie Ministrów uchwalonego postanowienia.

Kommissya Izby parów, któréj rozbiór projektu do prawa przeciw stowarzyszeniom polecono, mianowała Pana Girod swoim sprawozdawcą.

Z dnia 5. Kwietnia.

Monitor dzisiejszy zamyka dwa postanowienia Królewskie daty wczorajszéj, wedle których Ministeryum inny otrzymało skład. Oprocz Pana Broglie wystąpili jeszcze PP. Barthe i Argout. W miejsce pierwszego mianowany został dotychczasowy generalny Prokurator przy Izbie sądowéj Królewskiéj w Paryżu, Pan Persil, W. zachowawcą pieczęci, zaś w miejsce ostatniego dotychczasowy Minister handlu Pan Thiers Ministrem spraw wewnętrznych, podczas kiedy deputowany Pan Duchatel obejmuje dotychczasowy wydział Pana Thiers. Ministrem spraw zewnętrznych został minister marynarki Hr. Rigny, w miejsce którego Wice-Admirał Roussin (a zatém nie Wice-Admirał Jacob) obecnie poseł przy porcie Ottomańskiéj, mianowany został ministrem marynarki. Aż do przybycia jego Hrabia Rigny kierować będzie tymczasowo wydziałem marynarki. Więc PP. Soult Humann i Guizot jedynymi są ministrami, co teki swoje zatrzymali.

Na francuzkim Lloyds przybite było wczoraj następujące pismo z Madrytu z d. 28. m. z.: „Portugalski Poseł, Pan Sarmiento, przedstawiony został dworowi w Aranjuez w urzędownym swym charakterze, co tyle znaczy, ile uznanie Donny Maryi przez rząd hiszpański. Stało się to podczas mego pobytu w Aranjuez; ale Pan Martinez de la Rosa postanowił to dopiero późniéj ogłosić. Odtąd upoważniono mię do podania faktum tego do publicznéj wiadomości, donoszę więc Panu o uznaniu Donny Maryi. Skutkiem niezbędnym tego kroku będzie wypowiedzenie wojny Don Miguelowi, albo nawet rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich bez poprzedniego wypowiedzenia wojny. Kompanie bezpieczeństwa, organizowane przez Generał-Kapitanów we wszystkich prowincyach, wynosić będą do 50,000 ludzi, w skutek czego cała armia czynna oddaną będzie pod rozrządzenie Ministra wojny.

Z dnia 6. Kwietnia.

(*Ostatnie wiadomości.*) — Messager i inne gazety stolicy sądzą, że wmieszanie się zbrojne Francyi w sprawy Hiszpańskie bardzo podobném do prawdy. Utrzymują nawet, iż już w gronie Ministrów poczyniono postanowie-

nie wysłać korpus 20,000ny przez Pireney i osadzić na żądanie rządu Hiszpańskiego Pampelonę, Vittoryą, Bilbao i San Sebastian. Rozumieją, że Francuzi pełnić będą służbę załogi, powierzając Hiszpanom staranie o przywrócenie spokojności w kraju.

Rozmaite wiadomości.

W Wiedniu było w ostatni wtorek zapust dwieście pięćdziesiąt dziewięć publicznych balów i zabaw, nie licząc mnóstwa zabaw domowych.

U Omobona Manini w Medyolanie wyszedł w języku włoskim romans pod tytułem: „Chatka w Wandei", napisany przez B. Signori, a który chwalą niewymownie, tak z powodu treści, jak i kwiecistego stylu. Wiele przytém w tych czasach uczyniono we Włoszech w zawodzie romanso- i powieścio-pisarskim, do czego przyczyni się także niemało mający wyjść wkrótce u Antonellego w Wenecyj przekład najlepszych powieści zagranicy.

W archiwach w Montpellier, we Francyi, znaleziono pomiędzy staremi papierami rękopismo sławnego poety Petrarki, pisane na pargaminie. Sąto poezye w dyalekcie prowanckim, w których często przychodzą nazwy Laury i Vaucluse, także wspomnienia o Rzymie i koronie poetycznéj. Petrarka albowiem uczył się, jak wiadomo, prawa w Montpellier, lecz poźniéj umiejętność tę, w któréj nie bardzo gustował, zamienił na poezyą. W poezyach tych opowiada między innemi, że ojciec jego, chcący z niego koniecznie zrobić prawnika, tak był okrutny, iż mu Wirgiliusza, którego potajemnie czytał, spalić kazał.

Wicehrabia Chateaubriand zamyśla o wydaniu swoich Pamiętników. Rękopismo tychże sprzedał za znaczną summę dwom księgarzom paryzkim. (Rozm. Lw.)

W mieście Portland, państwie New-York, w Ameryce północnéj, wielka ilość panien zawiązała towarzystwo przeciw stanowi małżeńskiemu. Najmłodsza z nich ma mieć 35 lat. (Rozm. Lw.)

DZIERZAWY DOBR
w Xięstwie Krotoszyńskiém.

I. W okręgu Xiążącego urzędu ekonomii Krotoszyńskiéj.

Położony w powiecie Krotoszyńskim, o ½ mili od Krotoszyna i Zdun, a o 3 mile od Ostrowa odległy klucz specyalno-dzierzawny

Smoszew,
z folwarkami Smoszew i Gorzupia,

1919 Morg. Magd. 39 □Pr. ról,
253 " " 60 " łąk,
23 " " 72 " ogrodów,
327 " " 56 " stawów,

z pastwiskami, dobremi budynkami mieszkalnemi i gospodarczemi, tudzież z inwentarzem 1743 Tal. wynoszącym; następnie

II. W okręgu Xiążącego urzędu ekonomii Orpiszewkiéj:

w powiecie Krotoszyńskim, o 1 milę od Krotoszyna a o 2 mile od Zdun i Ostrowa położony główny klucz dzierzawny

Orpiszew,
z wsią zaciężną takiegoż nazwiska, z folwarkami Orpiszew, Swinkow, Karlstein, Zofienheh i Jankow,

2849 Morg. Magd. 129 □Pr. ról,
238 " " 50 " łąk,
29 " " 68 " ogrodów,
350 " " 105 " stawów,

wraz z pastwiskami, tudzież z zaciągami 2335 zaprzężnemi i 2286 ręcznemi, z dobremi i dostatniemi budynkami mieszkalnemi, gospodarczemi i propinacyjnemi, dobremi apparatami do piwowarstwa i palenia wódki, z 11 szynkowniami i z inwentarzem gruntowym 4380 Tal. wynoszącym, w terminie

dnia 7. Maja r. b.

zrana tu w biórze naszém od Śgo Jana r. b. pierwszy na 12 a ostatni na 3 do 12 lat największéj ofiarującemu wydzierzawione być mają.

Co się tyczy kwalifikacyi ubiegających się o dzierzawę, odwołujemy się na obwieszczenie nasze z dnia 16. b. m., to tylko jeszcze nadmieniając, że przy licytowaniu na

1) specyalną dzierzawę Smoszewa 500 Tal.,
2) generalną dzierzawę Orpiszewa 1350 Tal.

w gotowiźnie złożone być muszą.

W zamku Krotoszyńskim, d. 30. Marca 1834.
Xiążęca Thurn i Taxis Kamera Administracyjna.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 12. Kwietnia 1834.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	99¼	98¾
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	—	99½
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	—	101½
Wschodnio-Pruskie . . .	—	99⅝
Szląskie	—	105⅝